KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Maja. Rok 1864. № 121. Dnia 18 (30) Maja 1864 Roku.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 3 m. 49 Zachód „ „ 8 „ 6 | Jutro, Św. Petronelli Panny.

Wczoraj pogoda sprzyjała uroczystym procesjom, z powodu Oktawy Bożego Ciała odbywanym. Od rana już na Krakowskiem-Przedmieściu strojono w zieloność, dywany i obrazy ołtarze, przed Kopernikiem, w pałacu Hr: Potockich, przed domem Wizytkowskim i Hr: Krasińskich; oraz na Nowem-Mieście na dwóch rogach tegoż rynku i w Kościołach PP. *Sakramentek* i XX. *Franciszkanów*. Tłumy pobożnych z odkrytemi głowami, towarzyszyły świętym obrzędom, młode dziewice w bieli niosły obrazy i sypały kwiaty przed utajonym w Przenajświętszym SAKRAMENCIE Zbawicielem świata, bractwo i cechy z jarzącem światłem, z rozwiniętemi chorągwiami poprzedzały Duchowieństwo.—W Kościele Śgo Krzyża celebrował J. Ex: X. Rzewuski, Biskup Prussjeński, Suffragan Archidyecezji Warszawskiej, i następnie w asystencji Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* pod baldachinem, niesionym przez kleryków niósł Przenajświętszą Hostję. Ewangelje Święte odśpiewali JJXX. Władysław Knapiński, Mateusz Solarski, Piotr Kowalski i Jan Głogowski. Na Summie, Alumni Seminarjum Śgo Krzyża wykonali Mszę utworu Kurpińskiego, z towarzyszeniem organu, pod dyrekcją P. Popkowicza, organisty miejscowego. — Na procesji po Nowem Mieście celebrował JX. Kanonik Marciński, Vice-Rektor Akademji Duchownej, w asystencji Alumnów tejże Akademji, oraz licznego Duchowieństwa. W Kościele PP. *Sakramentek*, gdzie pierwsza Ewangelja czytaną była, Arcybractwo nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, uroczyście przyjmowało procesję, a następnie jej towarzyszyło. Miały miejsce również procesje z rana z Kościoła Śgo Karola na Powązkach, oraz N. MARJI P. *Loretańskiej* na Pradze, gdzie również były wystawione ołtarze; a po południu z Kościoła XX. *Dominikanów*, oraz z Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, na którejto ostatniej również celebrował J. Ex: Biskup Rzewuski.

Przyjechali do Warszawy: Członek Rady Stanu *Korytkowski*, z Suwałk; Jenerał-Major *Fejchner*, z Iwangorodu: Obrońcy przy Warsz: Dep: Rządzącego Senatu *Thieme* i *Wrotnowski* Obrońca przy Radzie Stanu Królestwa, z zagranicy.—Wyjechali: Tajny Radca, Senator, *Andrault*, do Petersburga, Małżonka Jenerał-Majora *Moller*, do Berlina.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Walentego *Wojewódzkiego*, Obywatela m. Warszawy, odbędzie się o godz: 9tej rano, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się. (2146).

Helena z Boskich *Boska*, przeżywszy lat 81, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 27 b. m. rozstała się z tym światem. Nabożeństwo za spokój jej duszy, odbyło się dnia dzisiejszego w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 11tej z rana, w obec pozostałych Dzieci, Krewnych, licznych Przyjaciół i Znajomych. Zwłoki ś. p. Heleny *Boskiej*, przewiezione zostaną do dóbr własnych, gdzie w grobie familijnym miasta Głowaczowa, pochowane zostaną. (2144).

Jeżeli nie jest nam obojętnem powodzenie naszych artystów za granicą, Leśniewskiej, Zawiszanki, Sobolewskiej, Millera, Wysockiego, Filleborna, którzy wszyscy wyszli z teatralnej szkoły śpiewu, niemniej obchodzić nas winni i pozostali ich towarzysze, co nietylko że pośród nas pierwsze na scenie postawili kroki, ale w oczach rozwijają się naszych; pod przychylnym sterem śród trudnych okoliczności nie ustają w mozolnej pracy, ciesząc się nadzieją, że trudy ich i talent, kiedyś przecie zyskają tę najwyższą nagrodę artysty uznanie i spółczucie publiczności. Młode pokolenie artystów naszych pojmuje swoje powołanie, nie zraża się przeciwnościami i wszelkich dokłada starań, aby odpowiedzieć swym obowiązkom i położonym w nich nadziejom, że staną się kiedyś ozdobą sceny narodowej. Szkoła śpiewu teatralna w ciągu tych ostatnich lat, wykształciła kilka talentów, które już są użytecznemi na scenie, a przy dalszej pracy uświetnić ją mogą Panna Kwiecińska, PP. Sochaczewski i Prochazka, z naszej wyszli szkoły i nieraz już zasłużone zbierali oklaski. Przedstawienie w zeszłym tygodniu *Żydówki*, w której wystąpili: Panna Dowiakowska w roli *Racheli*, P. Prochazka w roli *Brogniego*, P. Cieślewski w roli *Leopolda*, najlepszym są dowodem pracy artystów i troskliwości. Pannę Dowiakowską jakkolwiek od lat kilku opuściła już szkołę, i pewne już położyła na scenie zasługi, zawsze jeszcze liczemy do młodego pokolenia, jest bowiem jego ozdobą i wzorem; kto z takim zapałem poświęcił się sztuce, kto z takiem poczuciem zdołał oddać rolę *Racheli*, na szczere zasługuje poklaski. Nie szczędzono ich też onegdaj Pannie Dowiakowskiej, którą po każdym akcie przywoływano. P. Prochazka dźwięcznym obdarzony basem, bardzo starannie partję swoją odśpiewał i rokuje nam zdolnego artystę.

W chwili kiedy zaczyna się zielenić akacja, to miłe drzewko co tak szybko cieniu i miłego dostarcza nam zapachu, a jak mówią i od much broni, nie od rzeczy będzie przypomnieć że protoplasta wszystkich akacji Europejskich istnieje jeszcze w Ogrodzie roślin w Paryżu. Pierwsze to drzewo w Europie wyhodował z nasienia otrzymanego z Północnej Ameryki, w pierwszych początkach XVIIgo wieku Wespazjan Robin, Ogrodnik Henryka IV i Ludwika XIII, na cześć którego Botanicy, akację Robinia nazwali.

Jedna z szanownych naszych Czytelniczek, osoba już w poważnym wieku, donosi nam, iż wybornym środkiem na wzmocnienie włosów, przez nią samą doświadczonym jest chmiel moczony w wódce. Trze-

ba na noc kilka razy wódką tą nacierać głowę, a włosy nietylko, że przestaną wychodzić, ale jeszcze szybko i gęsto rosnąć będą. Może ta własność cudowna chmielu dała powód do owej starodawnej pieśni o chmielu, jaką przy weselach Pannie młodej śpiewają, przy kłopotach bowiem małżeńskich i macierzyńskich nie jeden kruczy i gęsty warkocz przed czasem siwieje i przerzadza się.

Mappa Europy w 4ch dużych sekcjach w języku polskim.— Prenumerata na tę mappę przyjmuje się w xięgarni polskiej A. *Dzwonkowskiego*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4). Cena dla Prenumeratorów z góry płacących złp. 20. Po ukazaniu się takowej na widok publiczny, cena ta, podwyższoną zostanie na złp. 26 gr. 20. Dla ułatwienia wypłaty, należność ta uiszczoną być może w 4ch rublowych ratach, płacących przy odbiorze każdej sekcji. Koszta przesyłki pocztą i staranne opakowanie mappy na toczonym wałku, w płótno, wynoszą rs. 1 od ex: czyli od wszystkich 4ch sekcji. Dokładamy wszelkich starań, ażeby pierwsza sekcja tej mappy, najdalej za miesiąc, na widok publiczny, ukazać się mogła; upraszamy zatem szanowne Osoby, które zechciały się podjąć zbierania prenumeraty, ażeby przed upływem miesiąca Czerwca, raczyły nas zawiadomić o rezultacie swoich usiłowań. (1957).

Przed trzema miesiącami wyszło w Moskwie pod tytułem *Historja Upadku Polski*, dzieło Profesora Sergjusza Sołowiewa (1), osnuta na doniesieniach ruskich ajentów przy dworze Stanisława-Augusta i dyplomatycznych aktach, które bardzo dokładnie określają tamtoczesne cele polityki ruskiej względem Polski. Autor powołuje się na niektóre niewydane historyczne dokumenta, jak naprzykład na pamiętniki Króla Stanisława Poniatowskiego, które uważane były za zupełnie zatracone, ponieważ według opowiadań niektórych Polaków, będących przy Królu w dniu jego śmierci, Cesarz Paweł przybywszy do Poniatowskiego, zabrał te pamiętniki z sobą, oraz na niewydane zeznania Kościuszki przed Jenerał-Prokuratorem Samojłowem. (D. P.)

Onegdaj niewiadomy z nazwiska człowiek, lat blizko 70 wieku liczący, wszedł do szynku pod Nr 71 przy ulicy Jezuickiej i tam spadłszy z ławki, nagle zmarł. Ciało odwieziono do grabarni Szpitala Dzieciątka Jezus, i Sąd o tem wypadku zawiadomiony został.

Podaję do wiadomości osób interesowanych, iż Pensja Wyższa żeńska, utrzymywana przezemnie od lat pięciu, w domu Wgo *Mintra* przy placu Wareckim, przeniesioną zostanie w miesiącu Lipcu r. b. do domu Wgo *Maringe* Nro 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, z głównem wejściem od tejże ulicy i z drugiem od Zielonego placu.— Przełożona Pensji, Kornelja z domu Patek *Bogdańska*. (2144).

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. K. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na podziękowanie, za opatrzność w niedoli.

W Krakowie wydane zostały następujące dzieła: „Kościół na Piasku, czyli opis historyczny założenia i rozwoju Kościoła OO. Karmelitów w Krakowie, tudzież opis Cudownego Obrazu N. PANNY“, przez Jana Rogalskiego (xiążka ta jest zarazem niejako monografją Zakonu XX. Karmelitów w Polsce). „Rozprawa Dra Konstantego Hoszowskiego o Instytucjach dobroczynnych ze stanowiska administracyjnego uważanych“ (odbitka z czasopismu prawnego w Krakowie wydawanego).

Nagroda konkursowa za najlepszą powieść ludową przez Konstantego Zakrzewskiego przeznaczona, przyznaną została w Poznaniu, autorowi powieści, *Anioł Pański*, przez *Bakałarza* ze Lwigrodu. Obecnie nowy konkurs ogłoszony został na powieść ludową na tle obyczajowem lub historycznem osnutą, a w braku dobrej powieści, nagroda przyznaną być może dziełku naukowej treści dla ludu pożytecznemu. Nagroda ta wynosić ma 300 zł: i 100 exemplarzy dzieła, rękopism bowiem pozyskujący nagrodę, przestaje być własnością autora, lecz sprzedaje się, a otrzymana ztąd kwota przeznacza się na nowy konkurs. Życzący ubiegać się o tę nagrodę, mogą nadsyłać rękopisma opieczętowane mniej więcej od 120 do 150 stronnic druku uczynić mogące, pod adresem X. Bażyńskiego, Proboszcza Parafji Śgo Wojciecha w Poznaniu.

Na kolei żelaznej Poznańskiej pod Czempinem, w czasie kiedy zbliżał się pociąg, zatrzymała się fura jednokonna z dwoma ludźmi tuż przy barjerze na przejeździe bocznym, koń przestraszony świstem pary, rzucił się na barjerę, złamał ją i wpadł na szyny pod pociąg, woźnica zdążył szczęśliwie w bok uskoczyć, ale drugi podróżny, oraz koń zgniecione zostały kołami wagonów. Wypadek ten powinien być przestrogą, aby służba drogowa nie dozwalała nigdy wozom zbliżać się do barjer na przejazdach, kiedy pociąg idzie.

W Poznaniu d. 21 b. m. skończyła się prowincjonalna wystawa rolnicza.

W Węgrzech, w początkach b. m. po nad Debreczynem, a także i po nad Pesztem, przelatywały ogromne stada różnego ptastwa. Ptaki te tak widać były znużone daleką podróżą, a może i trapione zimnem, że wiele z nich znaleziono nieżywych, i to z gatunków nawet w tutejszych okolicach nieznanych.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa jeograficznego w Berlinie, członek tegoż P. Sturz, odczytał projekt zbudowania kanału łączącego morze Baltyckie z Północnem czyli Niemieckiem, pomiędzy miastem Glückstadt a Lubeką; długość tego kanału wynosiłaby mil 14, a przypuszczalny koszt 70 do 80 miljonów talarów. Nowa ta droga skróciłaby dotychczasową podróż na Sund o 14 do 16 dni, podróż jak wiadomo, w wielu razach bardzo niebezpieczną, a w niektórych nawet porach, do uskutecznienia niepodobną.

Wielki most kolei żelaznej, pomiędzy Szczecinem i Altdamm, spalił się.

Zmarły w dniu 22gim b. m. Jeneralny Gubernator Algierji, Jan Jakób, Aimable Pélissier, Xiążę de Malakoff, Marszałek Państwa Francuzkiego, dowódzca 7go korpusu armji, Członek Rady Tajnej i Senator, urodził się w Maremme Departamencie Dolnej Sekwany. Po ukończeniu nauk w Liceum Bruxelskiem, a następnie w zakładzie wojskowym La Flèche, w 1815 roku był

---

(1) Sergjusz Sołowiew, znany Profesor Uniwersytetu Moskiewskiego, autor znakomitego dzieła: „Historja Rosji“, którego wyszło już 8ości tomów.

już Oficerem, w 1823 r. w Hiszpanji zostawał w sztabie kilku Jenerałów i pozyskał krzyż legji honorowej, w 1828 i 1829 roku walczył w Grecji i tam otrzymał order Śgo Ludwika i wyższy stopień. W 1830 r. należał do wyprawy na Algier, gdzie nowe zdobył nagrody, w 1839 r. w stopniu Podpułkownika powrócił do Algierji, i tu istotne oddając usługi Francji, zyskał znaczenie i sławę. W 1844 r. został Pułkownikiem i Pomocnikiem Naczelnika Sztabu, w 1846 roku Marszałkiem polnym, w 1848 r. dowodzącym w Prowincji Oranu, w 1850 r. Jenerałem dywizji i tymczasowym zarządcą Algierji. W 1855 roku powołany do Krymu, wrócił ztamtąd Marszałkiem i Xięciem, w 1858 roku jeździł do Londynu jako Ambassador, w tymże roku ożenił się z młodą i piękną Hiszpanką, krewną Cesarzowej Eugenji, w 1862 r. mianowany Jeneralnym Gubernatorem Algierji, tamże zakończył żywot pełen trudów i sławy. Wódz dzielny, energiczny, postrachem był Arabów, a choć nader był surowym, umiał jednak zyskać sobie nietylko zaufanie, lecz i miłość żołnierzy.

W Nrze 62 wychodzącego w Paryżu pisma „Economiste Francais," znajduje się streszczona rozprawa P. Ludwika Wołowskiego, czytana w sali Barthelenej o systemie monetarnym Mikołaja Kopernika. Znakomity finansista wspomniał, że Francji należy się najprzód zasługa ocenienia ważnych kwestji monetarnych; pierwszy bowiem Nicole Oresme, Biskup z Lisieux, w końcu 14go wieku żyjący, położył zasady rozwiązania wielkiego w swych skutkach zagadnienia. Następnie mówca przeszedłszy do Kopernika, jemu z kolei przyznaje zasługę skierowania uwagi ówczesnych rządów, na szkodliwość wypływającą z fałszowania pieniędzy, na potrzebę oznaczania na nich stałej stopy menniczej i zaprowadzenia jednostajności monet, tego koniecznego warunku w utrzymaniu wzajemnych między-narodowych stosunków.

Jak ostrożnie obchodzić się należy z olejem skalnym, uczy nowy wypadek jaki niedawno miał miejsce w Paryżu. Barrier handlarz benziny przelewał ten płyn z większego naczynia do butelek, świecił mu przytem syn 10-letni; benzina zapaliła się od świecy, naczynie pękło i w oka mgnieniu płomienie palącej się benziny objęły odzież Barriera, jego żony i syna. Obecny temu przyjaciel rzucił się ich ratować, ale gdy jego suknie palić się zaczęły, chciał wybiedz po pomoc sąsiadów. Nieszczęściem drzwi były zepsute i żadną miarą nie mógł ich otworzyć, wyskoczył więc oknem z 2go piętra tak zręcznie, że żadnego ztąd nie poniósł szwanku. Na krzyki jego zbiegli się sąsiedzi, ugasili palącą się na nim odzież i pospieszyli ratować Barriera, za nim jednak zdążyli drzwi wyłamać i wynieść oboje nieszczęśliwych, oraz czworo ich dzieci, ci najokropniej poparzeni zostali. Następnego dnia dzieci umarły, rodzice żyją wprawdzie, ale stan ich jest nader niebezpieczny i prócz tego matka dostała pomięszania zmysłów.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 23 Maja.*— Wspomnieliśmy już, że w Paryżu panuje powszechne przekonanie, iż spór Duńsko-Niemiecki, rozwiązany będzie w ten sposób, iż Xięztwa, z wyjątkiem Szleswigu Duńskiego, zostaną przy Niemczech. Co się tyczy wynagrodzenia wojennego, to warunek ten będzie użyty za przeciwwagę do równoważenia ustępstw territorjalnych. Mocarstwa Niemieckie podnoszą swe roszczenia do 230 miljonów, to jest cyfry któraby dokonała ruiny Danji. Oprócz tego podejrzewają Prusy, iż nie mogąc wcielić Xięztw starają się tam postawić przynajmniej swą stopę, domagając się, aby Kiel zamieniony został na port federalny, a Rendsburg na takąż fortecę. Zdaje się jednak, że podobne warunki napotkają stanowczy opór ze strony mocarstw neutralnych. — Ciało Prawodawcze francuzkie ma zamknąć swe posiedzenia 25go b. m., zdaje się jednak, że nowy dekret przedłuży takowe do 29go, to jest do Soboty włącznie. Do załatwienia pozostaje jeszcze budżet dochodów, przy którym ma przemawiać P. Thiers, budżet rektyfikacyjny i niektóre inne kwestje, które muszą być załatwione przed odroczeniem.— Mimo formalnych zaprzeczeń „Monitora" pogłoski o zmianach ministerjalnych i modyfikacji polityki wewnętrznej, nabrały pewności w Paryżu. Szerzenie tych pogłosek przypisać można jedynie usiłowaniom, jakie przedsiębiorą w pobliżu Cesarza stronnicy reakcji, usiłujący wciągnąć go na swą drogę. — Sprawy Tunetańskie zajmują ciągle w wysokim stopniu uwagę rządu.— Sprawujący interesa Angielskie, P. Wood, który początkowo niezupełnie zgadzał się z innymi dyplomatami europejskiemi w Tunis, a mianowicie działał na korzyść przywrócenia w tej rejencji bezpośredniego władztwa Turcji, otrzymał polecenie postępowania zgodnego. — „Monitor" dzisiejszy na zasadzie depesz z Tunisu donosi, że przez dymisję Kasnadara pierwszego Ministra Beja, uczyniono powstaniu nowe ustępstwo. (In: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 18 Maja.*— Zapewniają, że dziś Ali-Pasza otworzył drugą konferencję w sprawie Xięztw Naddunajskich oświadczeniem, że należy powstrzymać nadużycia Xięcia Kuzy, i zabezpieczyć zwierzchnictwo Porty, oraz prawa zagwarantowane przez wielkie mocarstwa, jeśli nie przez militarne zajęcie kraju, to przynajmniej przez wdanie się dyplomatyczne. Poseł Angielski Sir E. Bulver popierał ten wniosek, zaś Francuzki P. Moustier oświadczył, że należy brać na uwagę fakta dokonane i okoliczności, które znagliły Xięcia Kuzę do bronienia się przeciw stronnictwom nieprzyjaznym. Mówią iż Xiążę nadeśle tu memorjał usprawiedliwiający jego postępowanie. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Coraz więcej szerzy się przekonanie, że sprawa Duńsko - Niemiecka załatwioną zostanie z zadowoleniem wszystkich, albo prawie wszystkich, i że konferencja Londyńska na nadchodzącem posiedzeniu usankcjonuje tylko kombinacje, wynikłe z 2-tygodniowych układów. W razie gdyby jeszcze nie można było załatwić sporu, wówczas rozejm zostanie przedłużony. — Krąży wieść, że Król Duński sam myśli wziąść inicjatywę w układach i poświęcić własną władzą Holsztyn i Szleswig południowy. W takim razie chodziłoby tylko o mięszaną część Szleswigu, która podług mnie-

mania Niemców, także przy Danji pozostać nie powinna.— Zdaje się, że podróż P. Beust do Paryża wpłynęła na podobny obrot rzeczy.— Na posiedzeniu Angielskiej Izby Wyższej Lord Ellenborough, przemawiał w kwestji Duńskiej i utrzymywał, że Niemcy złamali wszelkie warunki zawieszenia broni; wprawdzie przedstawienia Anglji byłyby nieużyteczne, gdyż Anglja nie jest gotową do wypowiedzenia wojny. Hr: Russel odpowiedział, że rząd Duński zbiera wiadomości dokładne o tem, jak zawieszenie broni w Jutlandji wykonane zostało i rezultat przedstawi członkom konferencji. Prusy wstrzymały pobór kontrybucji. Wojna byłaby najnieszczęśliwszym środkiem do rozwiązania trudności. Lord Brougham potępiał w ogóle postępowanie Państw Niemieckich względem Danji. — Ojciec Sty brał podobno udział w procesji na placu Watykańskim, podczas Uroczystości BOŻEGO CIAŁA. —

Ostatnie depesze z Afryki przynoszą niezbyt pomyślne wiadomości. W mieście Tunis 23go b. m. panowała jeszcze spokojność, ponieważ jednak Bej odmówił usunięcia Ministrów, przeto Admirałowie eskadr Europejskich postanowili wysadzić na ląd wojska przeznaczone do opiekowania się ich poddanymi.—W Marokko wzburzenie także wzrasta. Rząd tameczny wzbronił swym poddanym wdawać się w stosunki handlowe z Chrześcjanami, przeciw czemu zaprotestowali energicznie Konsulowie Francji, Anglji i Włoch, a zarazem wydali pewien rodzaj ultimatum, w którem domagają się zniesienia owego rozporządzenia w ciągu miesiąca. Daje się tam także spostrzegać reakcja przeciw żydom, dla których jak wiadomo, sir Moses Montefjore wyrobił pewne ulgi u Cesarza Marokkańskiego.

„Weimarsche Ztg" z 28 donosi, że Posłowie Austrji i Prus otrzymali instrukcje, iżby na posiedzeniu konferencji w tymże dniu wezwali Xięcia Augustenburgskiego do uzasadnienia swych roszczeń sukcessyjnych względem Szleswigu i Holsztynu; Austrja i Prusy nie mają nic przeciw uznaniu pomienionego Xięcia, Xięciem Szleswig-Holsztyńskim.

W Londynie otrzymano wiadomość z Peru, że wskutku obrazy wyrządzonej Posłowi Hiszpańskiemu, Solozar y Mazarredo w Lima przez rząd Peruwijański, flota hiszpańska zajęła wyspy Chincha (na południowo-zachodniem wybrzeżu Peru). Miejscowy Gubernator Peruwijański wraz z oficerami wzięty został do niewoli. — Usiłowanie Hiszpanów zniszczenia floty Peruwijańskiej nie powiodło się. W skutku tych wypadków wielkie wzburzenie panowało w Callao.

(N. Pr: Ztg:)

DONIESIENIA.

Wczoraj rano ciepła stopni 5, w południe 9. Dziś rano ciepła stopni 9, w południe ciepła stopni 10.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6. Dziś rano stóp 3 cali 6. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Ojciec Debiutantki.— Sto za sto.*

Teatr Wielki. Jutro, *Państwo Denis.—Młynarz i Kominiarz.—Diwertisiment Tancerskie.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 28 Maja r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 85 k. 85⅝; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 2, dają rs. 13 kop: 99; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 116; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 76 k. 50, dają rs. 76 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 86 kop: 75, dają rs. 86 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 64⅟₂, od listów zastaw kop: 26.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.